XXVIII Niedziela okresu zwykłego (C)

Tekst Ewangelii (*?k* 17,11-19): Zmierzając do Jerozolimy przechodził przez pogranicze Samarii i Galilei. Gdy wchodzili do pewnej wsi, wyszło naprzeciw Niego dziesięciu trędowatych. Zatrzymali się z daleka i głośno zawołali: «Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami!» Na ich widok rzekł do nich: «Idźcie, pokażcie się kapłanom!».

A gdy szli, zostali oczyszczeni. Wtedy jeden z nich widząc, że jest uzdrowiony, wrócił chwaląc Boga donośnym głosem, upadł na twarz do nóg Jego i dziękował Mu. A był to Samarytanin. Jezus zaś rzekł: «Czy nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu? Żaden się nie znalazł, który by wrócił i oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec». Do niego zaś rzekł: «Wstań, idź, twoja wiara cię uzdrowiła».

„Jezusie, Mistrzu, ulituj si? nad nami!”

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj możemy po raz kolejny zobaczyć, jak nasza postawa pełna wiary może poruszyć serce Jezusa. Pokonujący społeczne odrzucenie trędowaci z dużą dozą zuchwałości przybliżając się do Jezusa i, możnaby w cudzysłowie powiedzieć, zobowiazują Go swoją śmiałą prośbą: «Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami!» (Łk 17,13).

Odpowiedź jest natychmiastowa i spektakularna: «Idźcie, pokażcie się kapłanom!» (Łk 17,14). Ten, który jest Panem, okazuje swoją moc, gdyż «gdy szli, zostali oczyszczeni» (Łk 17,14).

To pokazuje nam, że miara cudów Chrystusa jest dokładnie miarą naszej wiary i zaufania Bogu. Cóż my, nędzne stworzenia, możemy wobec Boga uczynić poza ufaniem Mu? Lecz ma to być wiara aktywna, która nas popycha do przestrzegania Bożych wskazówek. Wystarczy minimalny rozsądek, aby zrozumieć, że «nic nie jest zbyt trudne do uwierzenia, jeśli dotyczy Tego, dla którego nic nie jest trudne do zrobienia» (Święty J. H. Newman). Jeśli więc nie widzimy cudów, to dlatego, że zbyt mało “zobowiązujemy” Pana naszym małym zaufaniem i poddawaniem się Jego woli. Święty Jan Chryzostom powiedział, «niewiele wiary może wiele».

A jako ukoronowanie zaufania Panu przychodzi niezmierzona radość i wdzięczność: i rzeczywiście, «jeden z

nich widząc, że jest uzdrowiony, wrócił chwaląc Boga donośnym głosem, upadł na twarz do nóg Jego i dziękował Mu» (Łk 17,15-16).

Lecz..., jaka szkoda! Spośród dziesięciu cudownie uzdrowionych powrócił tylko jeden. Jak jesteśmy niewdzięczni, kiedy z taką łatwością zapominamy, że wszystko otrzymujemy od Boga i wszystko Mu zawdzięczamy! Uczyńmy pretekst zobowiązania okazując Bogu nasze zaufanie i wdzięczność.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Naśladujmy Chrystusa i błagajmy Ojca wraz z Nim. Nie powielajmy postawy Judasza, porzucając Chrystusa po tym, jak korzystaliśmy z Jego przysług i obficie z Nim ucztowaliśmy» (Święty Tomasz Morus)

- «Nasz Bóg jest Bogiem bliskim. Bogiem, który zaczął iść ze swoim ludem i stał się jednym z nich w Jezusie Chrystusie. W tej bliskości zachęcił dziesięciu trędowatych, aby prosili go o oczyszczenie... Żaden nie chciał tej bliskości stracić» (Franciszek)

- «Każda radość i każdy trud, każde wydarzenie i każda potrzeba mogą być przedmiotem dziękczynienia, które - uczestnicząc w dziękczynieniu Chrystusa - powinno wypełniać całe życie: "W każdym położeniu dziękujcie" (1Tes 5,18)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2648)